

Wzmaga się fala protestów we Francji przeciwko zbrojeniom odwetowców niemieckich

PARYŻ (PAP)

W całej Francji z niesłabnącą siłą trwa walka przeciwko wzmocnieniu militarystyki niemieckiej. Walka ta wzmaga się szczególnie w związku z toczącymi się obecnie w Paryżu rokowaniami z Adenauerem.

Spodziewając się manifestacji ludności przeciwko toczącym się rokowaniom w sprawie uzbrojenia Niemiec, władze francuskie obawiały się oddziaływać na pałac La Celle w St. Cloud, w którym odbywają się rozmowy premiera Mendesa-France'a z Adenauerem. Mimo to do pałacu przybywały stale delegacje ludności i organizacji społecznych, składając protesty przeciwko planom uzbrojenia odwetowców zachodnio-niemieckich.



Z IX SESJI ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ONZ

Na zdjęciu: przewodniczący delegacji radzieckiej wice-min. A. Wyszyński w rozmowie z członkami delegacji polskiej: przewodniczącym delegacji ministrem spraw zagranicznych PRL — St. Skrzępowiczem (trzeci od lewej), stałym przedstawicielem PRL w ONZ — H. Bircem (pierwszy z prawej) oraz ambasadorem PRL w Waszyngtonie — J. Winiewiczem (pierwszy od lewej).

Przyjęcie w ambasadzie PRL w Paryżu z okazji pobytu „Mazowsza“

W związku z pobytami ludowego Zespołu Piesni i Tańca „Mazowsze“ w Paryżu ambasador PRL wydał 20 bm. przyjęcie w salach ambasady. W przyjęciu, które upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze, wzięli udział: ambasador Związku Radzieckiego Winogradow, przedstawiciele dyplomatyczni państw demokracji ludowej, Austrii, Danii, Holandii, Indii, Jugosławii, Kanady, Luksemburga, Norwegii, Pakistanu, Urugwaju, Włoch, przedstawiciele francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, deputowani do zgromadzenia narodowego, przewodnicząca SFDR Eugenia Cotton, przewodniczący rady miejskiej Paryża Auburtin, przedstawiciele świata artystycznego i literackiego, sekretarz generalny Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej Bidouze, przedstawiciele Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie. Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Radzieckiej i wielu innych.

W czasie przyjęcia zespół „Mazowsze“ wykonał walczyka łowickiego, oberka oraz kilka piosenek. Nasi artyści byli gorąco oklaskiwani przez zebranych.

Głos Wielkopolski

Cena 20 gr



Wyd. AB

Poznań, 23 X 1954 r.

Nr 252 (3308)

Nad sprawą udziału Ligi Kobiet w kampanii wyborczej do rad narodowych obradowało plenum ZG LK

WARSZAWA (PAP)

Udział kobiet miast i wsi w kampanii wyborczej do rad narodowych, współpraca ogniw Ligi z radami wszystkich szczebli i ich komisjami — oto zagadnienia, stanowiące przedmiot obrad plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet, które odbyło się w Warszawie w dniu 21 bm.

Uczestniczkami obrad wysłuchały referatu przewodniczącej Zarządu Głównego LK Alicji Musiałowej, poświęconego ocenie dotychczasowej pracy kobiet w radach narodowych oraz zadaniom stojącym przed Ligą w obecnym okresie.

W dyskusji, jaka wywiązała się nad referatem, głos zabierały liczne przedstawicielki poszczególnych terenowych ogniw Ligi.

W referacie i dyskusji podkreślano osiągnięcia tych terenowych ogniw Ligi Kobiet, które opierając się dotychczasową działalność na wspólpracy z poszczególnymi komisjami i wydziałami rad narodowych, przyczyniły się w wielu wypadkach do pomysłowego załatwienia szeregu istotnych spraw dla kobiet tak pracujących zawodowo, jak i gospodyń domowych. Np. w Krakowie niekiedy ognia LK, współdziałając z radą narodową, przyczyniły się do usunięcia wielu niedomagań w pracy aparatu handlu. W woj. poznańskim i samym Poznaniu wynikiem współpracy Ligi z terenowymi radami narodowymi

Pożegnalny występ Théâtre National Populaire

WARSZAWA (PAP)

Znakomity zespół francuskiego Théâtre National Populaire dał 20 bm. w hali ZS „Gwardia“ pożegnalne przedstawienie, wystawiając dla młodzieży stołecznej dramat „Wiktora Hugo „Ruy Blas“, z Gérardem Philippe'em w roli tytułowej. Wyśiłek reżyserski Jean Vilara osiągnął w „Ruy Blas“ największą prostotę wyrazu scenicznego.

Diugotrwała owacja, jaka młodzież zgromadziła po przedstawieniu gościom francuskim, była wyrazem wdzięczności za piękne przeżycie artystyczne. Scenę zasypało kwiatami.

Przyjęcie dla zespołu TNP

Minister kultury i sztuki W. Sokorski z okazji pobytu w Polsce zespołu Théâtre National Populaire wydał w dn. 20 bm. przyjęcie w salach Urzędu Rady Ministrów.

W czasie przyjęcia min. W. Sokorski, dziękując artystom francuskim za ich występy, wznosił toast na cześć wielkiej sztuki francuskiej oraz na rzecz zacieśniania się więzów kulturalnych między obydwojema krajami.

Odpowiadając na toast, ambasador p. P. de Leusse wyraził pragnienie, aby w dalszym ciągu pogłębiała się wymiana kulturalna między Francją a Polską.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle przyjaznej atmosferze.

Po blisko 3-tygodniowym pobycie w naszym kraju, w dn. 21 bm. opuściła stolicę część zespołu Théâtre National Populaire, z dyr. Jean Vilar na czele. W dn. 22 bm. przewidziany jest odjazd pozostałych członków zespołu.

Dnia 12. X. 1954 r. podpisano w Pekinie komunikat o rokowaniach radziecko-chińskich. Na zdjęciu: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — A. I. Mikojan (z lewej) i premier Czou En-lai (z prawej) podpisują komunikat. Fot. — CAF

Wizyta premiera Nehru w Chinach umocni przyjazne stosunki między obu narodami

PEKIN (PAP)

Prasa chińska komentuje przybycie premiera Indii Nehru do Chińskiej Republiki Ludowej.

Przyjazd premiera Nehru do Chin — pisze dziennik „Huanminzibao“ — podobnie jak czerwona wizyta premiera Czou En-lai w Indiach, odegrała niewątpliwie pozytywną rolę w umocnieniu przyjaznych stosunków między Chinami a Indiami, w utrwaleniu pokoju w Azji i na całym świecie.

Przyjazne stosunki między Chinami a Indiami, rozwijające się w oparciu o 5 zasad zawartych we wspólnym oświadczeniu Czou En-lai i Nehru — są wspaniałym przykładem pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych.

Dziennik „Huanminzibao“ pisze w artykule wstępnym: Pokój i przyjaźń między Chinami i Indiami — to wielka siła mająca doniosłe znaczenie dla obrony pokoju w Azji i na całym świecie.

Z POBYTU PREMIERA INDII NEHRU W PEKINIE

Jak podaje agencja Nowych Chin, premier Indii Nehru zwiedził 20 bm. Centralny Instytut Mniejszości Narodowych.

Po zwiedzeniu sal wykładowych, laboratoriów i internatów, premier Nehru udał się do pałacu letniego dawnych cesarzy chińskich i obejrzał

zgromadzone tam zbiory muzealne.

Po południu premier Nehru zwiedzał Pekin.

PRZYJĘCIE U PREMIERA CZOU EN-LAI NA CZĘŚĆ PREMIERA NEHRU

19 października premier Rady Państwowej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai wydał przyjęcie na cześć premiera Republiki Hinduskiej Nehru. Na przyjęciu obecni również byli córka premiera Nehru p. Indira Gandhi, sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Hinduskiej Pillai i inni.

W siłowni Jaworzno II powstaje pierwsza w kraju chłodnia kominowa

STALINOGRÓD (PAP)

W siłowni Jaworzno II, gdzie niedawno włączono do eksploatacji ciągły nowy turbospół, dobiegają końca prace przy budowie chłodni kominowej z żelbetu. W urządzeniu tym obniżać się będzie temperatura wody, służącej do chłodzenia rozgrzanych w czasie pracy maszyn siłowni. Będzie to pierwsza w kraju chłodnia żelbetowa. Dotychczas korpusy tych obiektów budowane były z konstrukcji stalowych i drzewa.

W siłowni Jaworzno II rozpoczęto również prace przy budowie drugiej z kolei żelbetowej chłodni kominowej.

Ze sportu

Szermierze Austrii w Warszawie

W czwartek, 21 bm. przyjechała do Warszawy reprezentacja szermierzy Austrii, która w dniach 22—25 bm. rozegra spotkanie z reprezentacją Polski.

W skład drużyny austriackiej wchodzi: Kerb (fiolet i szabla), Martincic (fiolet), Steiniger (fiolet, szpada oraz rezerwa szabli), Wunder (szpada i rezerwa floretu), Groer (szpada), Resch (szpada i szabla), Lechner (szabla) oraz kapitan drużyny Lense (fiolet i szabla). We florecie kobiet Austrię reprezentują: Filz, Zuber, Ebert, Hartl oraz rezerwa Eichler.

Mecz Polska—Austria rozegrany zostanie w czterech broniach. Ponadto zawodnicy austriaccy wezmą udział w turniejach indywidualnych.

Dobry start hokeistów radzieckich w Krefeld

Pierwszy występ hokeistów moskiewskiego Dynamo w międzynarodowym turnieju hokeja na lodzie 20 bm. w Krefeld (Niemcy zach.) zakończył się ich wysokim zwycięstwem nad czołowym zespołem Niemiec zach. Preussen Krefeld — 9:11.

Już na treningach reprezentantów ZSRR obserwowały liczne rzesze kibiców, a miejscowa prasa nie szczędząc gościom pochlebnych uwag szeroko opisywała ich doskonały poziom gry.

mi było poważne rozszerzenie sieci punktów usługowych, uruchomienie nowych źródeł, przedszkoli itp.

Wkrótce rozpocznie pracę pierwsza elektrownia na Wiśle

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP)

Już niedługo podejmie pracę pierwszy turbospół budowanej na Wiśle koło Nowej Huty elektrowni. Siłą napędową montowanych tam turbin będzie potężny strumień wody, otrzymany w wyniku uregulowania Wisły na tym odcinku oraz wybudowania tzw. stopnia spiętrzającego. Hydroelektrownia jest pierwszym zakładem z zespołu elektrowni wodnych, które mają być wybudowane w przyszłości na Wiśle.

Budowa elektrowni weszła już w końcowy etap.

W tygodniu postępowej kultury niemieckiej wystąpią w Poznaniu artyści opery z NRD

WARSZAWA (PAP)

W dniu 23 bm. rozpoczyna się w Polsce tydzień postępowej kultury niemieckiej. W ciągu tygodnia odbędą się w całym kraju liczne imprezy, koncerty, wieczory literackie, otwarte zostaną wystawy odtwarzające osiągnięcia kulturalne i społeczne Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W związku z tygodniem, przybędzie do Polski na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą delegacja niemieckich działaczy kulturalnych i społecznych, którzy zapoznają się z dorobkiem polskiego społeczeństwa budującego socjalizm.

Tydzień postępowej kultury niemieckiej uświetnią gościnne występy artystów operowych z NRD — Sigrid Ekehard i Ernsta Grubera.

Adenauer konferuje z przywódcami stronnictw bońskich

PARYŻ (PAP)

Przed czwartkowymi obradami w Paryżu Adenauer odbył dłuższe rozmowy ze sprawozdanymi do stolicy Francji przewodniczącymi frakcji bońskich stronnictw rządowych Bundestagu. Adenauer poinformował przywódców frakcji o dotychczasowym stanie rokowań w sprawie Zagłębia Saary.

Ponadto Adenauer uznał za wskazane zaprosić do Paryża przywódcę SPD — Ollenhauera, który — jak podaje Agencja DPA — zaproszenie to przyjął. Rozmowa między Adenauerem a Ollenhauerem ma odbyć się w piątek.

Strajk dokerów angielskich rozszerza się

LONDYN (PAP)

Strajk dokerów londyńskich, który rozszerzył się na stepnie na Liverpool i Birkenhead, objął w środę 20 bm. również Hull i częściowo Southampton oraz porty Garston w pobliżu Liverpoolu i Rochester (na wschód od Londynu). Tak więc w chwili obecnej liczba strajkujących sięga 50 tysięcy osób. W portach angielskich znajduje się przeszło 380 statków unieruchomionych wskutek strajku.

Wskutek strajku w pięciu wielkich portach angielskich pokała obrotów brytyjskiego handlu zagranicznego została sparaliżowana. Angielskie lotnictwo komunikacyjne przygotowuje się do uruchomienia wszystkich samolotów transportowych w celu dostawy do Londynu żywności z kontynentu.

Rząd brytyjski zapowiedział, że w najbliższych dniach zamierza użyć wojska do rozładowywania statków w portach objętych strajkiem dokerów.

Coraz pełniej zaspokajane są potrzeby ludności wiejskiej

Chłopi otrzymują zwiększone ilości towarów przemysłowych

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie ze wskazaniami II Zjazdu PZPR, przemysł nasz dostarcza wsi coraz więcej towarów, co sprawia, że pełniej zaspokajane są potrzeby ludności wiejskiej.

Świadczy o tym fakt, że plan zaopatrzenia wsi za trzy kwartały br. spółdzielczość samopomocowa wykonała z poważną nadwyżką, mimo że był on o 22 proc. (w cenach porównywalnych) wyższy niż w tym samym okresie ub. roku. Ponieważ największe obroty w handlu są zwykle w IV kwartale, Centrala Rolnictwa Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przewiduje, że tegoroczny plan zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe zostanie znacznie przekroczony.

Dzięki wzrostowi dostaw, już obecnie potrzeby chłopów na takie artykuły, jak: żelazo na obcęgi i podkowy, gwoździe i wiadra ocynkowane są w pełni zaspokajane. Wydatnie poprawiło się także zaopatrzenie ludności wiejskiej w artykuły gospodarstwa domowego, a zwłaszcza w naczynia emaliowane i garnki.

Bardzo poważnie, bo o 35,5 proc. w porównaniu z pierwszymi trzema kwartałami ub. roku zwiększyło się również

zaopatrzenie rolników w nawozy sztuczne, a także w maszyny i narzędzia rolnicze. Dostawy jednak tych ważnych artykułów produkcyjnych nie pokrywają w pełni rosnącego stale zapotrzebowania. Szczególnie dotyczy to takich maszyn, jak siewniki, żniwiarki konne, młocarnie, a także wozy oraz niektóre części zamienne do maszyn.

Znaczna poprawa nastąpiła w zaopatrzeniu chłopów w materiały budowlane.

Dalszy wydatny wzrost nastąpił również w zaopatrzeniu ludności wiejskiej w odzież i materiały włókiennicze.

Mimo to chłopi mają jeszcze trudności w nabywaniu niektórych towarów w pełnym asortymencie, jak np. obuwie, lepsze gatunki welen, ciepłe ubiory, ubranka, płaszczyki, bucki dla dzieci itp. Mały jest nadal wybór fasoli, deseni i kolorów niektórych z tych towarów, nie zawsze też są w sprzedaży wszystkie rozmiary. Wynika to przede wszystkim ze złej pracy części gminnych spółdzielni i PZGS-ów.

Gminne spółdzielnie dostarczają ludności wiejskiej również znacznie zwiększonych ilości artykułów spożywczych.

Najwięcej towarów, bo 30 proc. całej ilości zaplanowanej na rok bież. otrzymują chłopi w bieżącym kwartale.

Ludność NRD wypowiedziała się za jednością Niemiec i pokojem

BERLIN (PAP)

Jak podaje agencja ADN, prezydium rady narodowej frontu narodowego Niemiec demokratycznych opublikowało oświadczenie, które stwierdza, że ludność NRD w dniu 17 października wypowiedziała się jednomyślnie i zdecydowanie za jednością Niemiec, za pokojem i szczęśliwą przyszłością całego narodu niemieckiego.

Zadaniem wszystkich aktywistów frontu narodowego, nowowybranych przedstawicieli ludowych i wszystkich organów władzy państwowej — jest uwzględnianie krytyki ludności w realizacji programu frontu narodowego, wspólne usuwanie braków i niedociągnięć w pracy oraz troska o to, aby pomyślnie wykonać podjęte zobowiązania w imię pokojowego budownictwa i umocnienia władzy robotników i chłopów. Kontrola wykonania zobowiązań jest głównym zadaniem komitetów frontu narodowego w każdej gminie, w każdym powiecie i we wszystkich okręgach.

Oświadczenie stwierdza, że front narodowy, ściśle związany z siłami demokratycznymi i młodymi pokój w Niemczech zachodnich, uważa i będzie za swój naczelny obowiązek rozwijanie i umacnianie ruchu patriotycznego w zachodniej części Niemiec. Oświadczenie podkreśla, że

odniesione zwycięstwo stanowić będzie bodziec dla wszystkich patriotów niemieckich do konsekwentnego realizowania programu wyborczego frontu narodowego i tym samym przyspieszenia momentu utworzenia zjednoczonych, demokratycznych, pokojowych i niezawisłych Niemiec.

Między premierem Francji a Adenauerem utrzymały się poważne różnice poglądów

Dodatkowe żądania delegacji bońskiej wywołują w Paryżu niezadowolenie

Jak już podawaliśmy, w Paryżu toczą się rokowania między Adenauerem a premierem francuskim — Mendes-Francem.

We wtorek 19 bm. opublikowano późnym wieczorem komunikat, który stwierdza, że Adenauer i Mendes-Franc omawiali problemy handlowe i rolnicze, że obie strony „doszły do porozumienia w sprawie szeregu posunięć, które mogłyby przyczynić się do rozwoju francusko-niemieckiej wymiany handlowej i stworzyć podstawę dla szerokiej współpracy w dziedzinie przemysłowej i rolniczej”.

Jeśli chodzi o problem Saary, to komunikat głosi, iż nastąpią „nowe rokowania”.

Komentując treść komunikatu, dzienniki paryskie podkreślają, że propozycje francuskie dotyczące stosunków ekonomicznych między Niemcami a Francją wzbudziły „zainteresowanie” wśród członków delegacji zachodnio-niemieckiej.

Komunikat, jak i komentarze prasowe wskazują, że francuskie koła rządzące gotowe są szeroko udostępnić kapitalistom zachodnio-niemieckim swe kolonie w zamian za utrzymanie w Saarze przywilejów dla kapitału francuskiego.

Pomimo jednak tych nęczych dla Adenauera propozycji i ustępstw delegacji francuskiej w sprawie Saary, również tym razem nie osiągnięto porozumienia. Dzienniki paryskie podkreślają, że w toku rokowań między Mendes-Francem a Adenauerem utrzymały się nadal poważne różnice poglądów. Sądząc z doniesień prasowych, delegacja zachodnio-niemiecka wysuwa żądania w sprawie swobody działalności fi-

Ponad 14 tys. rodzin chłopskich osiedliło się w tym roku na Ziemiach Zachodnich

WARSZAWA (PAP)

W tym roku 14 660 rodzin bezrolnych i małorolnych chłopów z gromad gęsto zaludnionych osiedliło się na Ziemiach Zachodnich oraz w niektórych powiatach województw rzeszowskiego i lubelskiego.

Najwięcej, bo 2 500 rodzin chłopskich wyjechało na Ziemię Zachodnią z woj. kieleckiego. Rodziny te osiedliły się w spółdzielniach produkcyjnych, w państwowych gospodarstwach rolnych i w gospodarstwach leśnych oraz objęły samodzielne pełnorolne gospodarstwa indywidualne, głównie w województwach: olsztyńskim, koszalińskim i wrocławskim.

220 kw. ziemniaków z hektara

Mimo dużego arealu posiadanej ziemi, spółdzielnia produkcyjna w Rgielsku (powiat Wągrowiec), jako pierwsza w powiecie zakończyła siewy zbóż ozimych. Dobiegają teraz końca wykopki ziemniaków — które w tym roku obficie obrodziły.

Spółdzielcy przekonali się, że sadzenie ziemniaków systemem kwadratowo-gniazdowym daje znacznie wyższe plony. Użytkownicy bowiem z ha sadzonych w ten sposób ziemniaków 220 q, podczas gdy z części sadzonej rzędowo, zebrał po 140 q z ha. (Kdw)

Pamiętne wydarzenia (W X rocznicę wyzwolenia Belgradu od najeźdźców hitlerowskich)

MOSKWA (PAP)

„Prawda” z dnia 20 bm. zamieściła wspomnienia pułkownika N. Biriukowa z walk o wyzwolenie Jugosławii i jej stolicy — Belgradu. W artykule pułkownika Biriukowa czytamy m. in.:

„Jesień 1944 roku. Wojska radzieckie, po wyzwoleniu narodów Rumunii i Bułgarii spod jarzma okupantów hitlerowskich, znalazły się na granicach Węgier i Jugosławii.

Doszlśmy do zakrętu Dunaju w pobliżu miasta Turnawer. Po przeciwej stronie rzeki wznoszą się góry jugosłowiańskie. Tutaj otrzymaliśmy wkrótce rozkaz forsowania Dunaju i rozwinięcia ofensywy w kierunku na Belgrad.

Mieliśmy prowadzić akcje w ścisłej współpracy z armią ludowo-wyzwoleńczą sprzymierzonej Jugosławii. Chodziło o udzielenie pomocy krajowi, który wniósł poważny wkład do wspólnej walki narodów Europy o wyzwolenie. Wiedzieliśmy, ile męstwa i wytrwałości okazały oddziały partyzantów jugosłowiańskich, które od szeregu lat walczyły w trudnych warunkach na głębokim zapleczu najeźdźczych wojsk faszystowskich i włoskich. Zналиśmy odwagę regularnych oddziałów ludowo-wyzwoleńczej armii Jugosławii, a wreszcie wiedzieliśmy, że bohaterki i bohaterzy jugosłowiańscy kocha wolność, że naród ten nie uległ, że nie

zaprzestawał oporu wobec najeźdźców nawet w najtrudniejszej chwili.”

Biriukow cytuje następnie wiele przykładów ścisłej współpracy między wojskami radzieckimi i partyzantami jugosłowiańskimi.

Ludność jugosłowiańska wszędzie okazywała wojskom radzieckim aktywną pomoc i poparcie. „Łącząc nas braterstwo broni i sierce” — mówili Jugosłowianie żołnierzom radzieckim.

W walkach krzepia przyjaźń bojowa żołnierzy armii radzieckiej z żołnierzami jugosłowiańskimi i ludowo-wyzwoleńczej. Żołnierze jugosłowiańscy i partyzanci brali jak najbardziej aktywny udział w walkach, byli zawsze w jednym szeregu z nami.

Autor artykułu przedstawia następnie szczegóły niezwykle zaciekłych walk na ulicach Belgradu, po czym stwierdza:

„Jugosłowiańscy żołnierze i partyzanci walczyli ramię w ramię z żołnierzami radzieckimi.

Bitwa o Belgrad trwała kilka dni. W wyniku wspólnych działań ludowo-wyzwoleńczej armii Jugosławii i oddziałów Armii Radzieckiej, wojska hitlerowskie w Belgradzie zostały rozbite.

Dnia 20 października 1944 roku stolica Jugosławii została wyzwolona. Tegoż dnia dowódca naczelny jugosłowiańskiej armii ludowo-wyzwoleńczej, marszałek Józef Broz-Tito wystosował do dowódcy naczelnego sił zbrojnych ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego J. Stalina pismo wyrażające wdzięczność dla Armii Czerwonej, „która wraz z ludowo-wyzwoleńczą armią z niezwykłym bohaterstwem wyzwoliła Belgrad. Wyzwolenie Belgradu posiada historyczne znaczenie dla naszych narodów, w szczególności dlatego, że kraj tych umęczonych narodów jest areną, na której wspólnie przelewali krew synowie wielkiego Związku Radzieckiego i godni synowie Jugosławii. Fakt ten raz jeszcze mocno przypieczętował braterstwo krwi narodów Jugosławii z narodami Związku Radzieckiego.”

Po wyzwoleniu stolicy Jugosławii, wojska radzieckie i współdziałające z nimi wojska jugosłowiańskiej armii ludowo-wyzwoleńczej kontynuowały walki o całkowite wyzwolenie ziemi jugosłowiańskiej.

Wojska te torowały drogę do zwycięstwa, walczyły ofiarnie o trwały pokój między narodami.

Do Moskwy przybył 18 bm. szef delegacji gospodarczej Pakistanu, zastępca ministra gospodarki Said Hasan.

„De Telegraaf” donosi, że 19 bm. na wodach holenderskich pojawiło się 5 okrętów z załogą niemiecką pod flagą amerykańską.

Władze brytyjskie zwolniły 20 bm. z więzienia w Werl zbrodniarzy wojennych — Wilhelma Leersa i Martę Denner. Zostali oni wypuszczeni na wolność w nagrodę za „dobre sprawowanie”.

Prezydent Finlandii Passikivi powierzył misję utworzenia rządu dr Uhro Kekkonenowi, przywódcy fińskiej partii agraryjskiej.

Prasa holenderska wyraża poważne zaniepokojenie w związku z masowym wykupywaniem akcji przedsiębiorstw holenderskich przez firmy amerykańskie.

„De Waarheid” donosi, że w ubiegłym tygodniu Amerykanie zakupili akcje wielkiego holenderskiego przedsiębiorstwa naftowego „Royal Dutch-Shell” na sumę 25 milionów guilderów.

Jak donosi dziennik „Unita”, w ostatnich tygodniach odbywały się wybory do komisji zakładowych w 19 przedsiębiorstwach przemysłowych prowincji Neapol. W wyborach kandydat Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy otrzymał 7 850 głosów tj. 70,4 proc. Pozostająca pod kontrolą chadecji „włoska konfederacja wolnych związków zawodowych” uzyskała 2 402 głosy tj. 21,5 proc. a pozostali kandydaci 906 głosów — 8,1 proc. ogólnej liczby głosów.

Przydziały gminnych i powiatowych rad narodowych powinny dopilnować, by wszyscy spełnili swój obowiązek podatkowy wobec państwa, a wobec opornych wyciągnąć ustawowe konsekwencje. (pr)

Splata rat podatkowych zależy w dużej mierze od pracy aktywu gromadzkiego. Dobry przykład chłopom wiolesek dają sołtysi w powiecie wawieckim, gostyńskim i trzciańskim, które już spłaciły 72,6 proc., 67,2 proc. i 66,3 proc. rocznych należności finansowych. Rośnie też liczba chłopów, którzy już wpłacili wszystkie raty podatku gruntowego. Do nich między innymi należą: Michał Wróblewski z Rataj, pow. Wolsztyn i Franciszek Robotnikowski z Sieroszew pod Ostrowem.

Zbliża się ostateczny termin płatności IV raty podatku gruntowego. Już teraz należy o tym pomyśleć, a nie czekać na ostatnią chwilę. Trzeba likwidować zaległości, gdyż osetki za zwłokę rosną. Szczególnie duże zaległości

mały powiaty: Września (47,1 proc.) i Gniezno (także 47,1 proc.). Na końcu wojewódzkiej tabeli wiolek są: pow. Wągrowiec (51,3 proc.), Środa (58,2 proc.) i Koło (52,3 proc.). W gminie Dobra zły przykład daje sołtys wiolek Ugory — Feliks Krzyżaniak, zalegający z 20 tys. zł. Wytknąć tu także trzeba opieszałość Józefowi Urbańczykowi, sołtysowi Maszewa w gminie Jezioro, który winien państwu 13 tys. zł. Tacy „maruderzy” spowodowali, że powiat turecki zrealizował roczny plan podatku dopiero w 54 procentach.

Przydziały gminnych i powiatowych rad narodowych powinny dopilnować, by wszyscy spełnili swój obowiązek podatkowy wobec państwa, a wobec opornych wyciągnąć ustawowe konsekwencje. (pr)

Francja przekazała Indiom wszystkie swe posiadłości w Indiach

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Delhi Agencja France Presse, podpisany został w czwartek, 21 października br. układ w sprawie przekazania Indiom z dniem 1 listopada br. wszystkich posiadłości francuskich w Indiach. Premier Nehru, bawiący obecnie z wizytą w Chinach, nadesłał depezę, w której wyraził radość z osiągnięcia porozumienia w tej sprawie.

Zakaz

W Białymstoku otwarta została wystawa poświęcona życiu i walce wielkiego Polaka, plemiennego rewolucjonisty — Feliksa Dzierżyńskiego. Wystawa podzielona została na kilka działów, obejmujących liczne zdjęcia, dokumenty i fotokopie dotyczące poszczególnych okresów życia Feliksa Dzierżyńskiego.

W Związku Zawodowym Nauczycielstwa Polskiego rozpoczął się nowy rok szkolenia ideologicznego. Zaczęły już m. in. zajęcia grupy szkolniowe przy organizacjach związkowych w woj. gdańskim, kieleckim, łódzkim, po znańskim i stalinogrodzkim.

Młodzież Szkoły Przemysłowej Zawodowego nr 40 w Łodzi, osiągająca wśród uczniów szkół tego typu najlepsze wyniki w nauce i szkoleniu praktycznym, otrzymała sztandar przechodni, ufundowany przez Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego i Zarząd Główny ZMP.

Ponad 1500 nowych izb mieszkalnych w osiedlach robotniczych otrzymali już w bieżącym roku mieszkańcy Szczecina. Osiedle robotnicze przy ul. Montwiłła, przy którym trwają już ostatnie prace wykonawcze, jest jednym z największych osiedli w tym mieście.

TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH

II Krajowej Loterii Pieniężnej

2 dzień ciągnięcia II Runtu II KLP 20. X. 1954 r.

Wygrana 20.000 zł padła na Nr Nr 1962, 49612, 81949, 104877.	Wygrana 1.000 zł padła na Nr Nr 50, 802, 1719, 3644, 4120, 4591, 8323.
Wygrana 10.000 zł padła na Nr Nr 10333, 4358, 95449.	9312, 10762, 11125, 14613, 15670.
Wygrana 5.000 zł padła na Nr Nr 1998, 5636, 32238, 33056, 55449, 71358, 81298, 98246, 117153.	20808, 20892, 23894, 25626, 26216.
Wygrana 2.000 zł padła na Nr Nr 8828, 11640, 34178, 37080, 37269, 37368, 38157, 41982, 42942, 45316, 47211, 47926, 55058, 66274, 74788, 76096, 78457, 85123, 86367, 90225, 90714, 91127, 92675, 102181, 105496, 105662, 113864, 113937, 118689.	27177, 31068, 34822, 35720, 36164.
	36388, 39447, 39499, 42344, 44362.
	45037, 46038, 48235, 48903, 50670.
	50734, 52542, 52800, 54095, 55063.
	56225, 59382, 60483, 63434, 64756.
	66767, 69301, 69405, 74328, 75207.
	76811, 79284, 87957, 88760, 89341.
	90051, 95057, 95877, 95873, 98308.
	99328, 109225, 111904, 112949, 117234, 119521.

Program wyborczy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Poznaniu

Do ludzi pracy miast i wsi województwa poznańskiego! Do wszystkich obywateli!

Radośnie, w poczuciu słusznej dumy z osiągnięć w odbudowie i przebudowie gospodarki narodowej, w polepszeniu warunków pracy i życia, obchodzimy X-lecie naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zbliża się również dziesiąta rocznica wyzwolenia przez bohaterką Armię Radziecką ziemi poznańskiej, tak drogiej naszym sercom.

Objęliśmy władzę w kraju, który przed wojną był jednym z najbardziej zacofanych w Europie i stanowił igraszkę w rękach zagranicznych koncernów, w kraju, należącym do najbardziej zniszczonych działaniami wojennymi i hitlerowską okupacją.

W ciągu dziesięciu lat, zjednoczeni we Froncie Narodowym, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dokonaliśmy rewolucyjnych reform, o jakie przez wiele pokoleń walczyli najlepsi synowie naszego narodu.

Nigdy w swojej historii kraj nasz nie był tak silny i nie miał takiego znaczenia w świecie jak obecnie. W dziesięciolecie do tego stopnia rozbudowaliśmy podstawę gospodarki narodowej — socjalistyczny przemysł, że z jednego z ostatnich miejsc, zajmowanego przed wojną, znaleźliśmy się na piątym miejscu w Europie. Wyprzedziliśmy w ten sposób Włochy — i to zarówno pod względem produkcji przemysłowej na głowę jednego mieszkańca, jak i pod względem absolutnej wielkości produkcji. Zbliżyliśmy się również, pod względem wielkości produkcji przemysłowej na jednego mieszkańca, do tak wysoko uprzemysłowionego państwa, jak Francja.

Rośnie nasze rolnictwo — aczkolwiek stale jeszcze w niedostatecznym tempie, pomyślnie rozwija się wszystkie inne dziedziny gospodarki narodowej, coraz lepiej służąc urzeczywistnieniu naszego głównego celu — zbudowaniu podstaw socjalizmu, przyspieszeniu wzrostu stopy życiowej ludzi pracy miast i wsi.

Kraj nasz na wschodzie, południu i zachodzie sąsiaduje z państwami przyjaciół. Łączy nas niezawodna, wypróbowana i stale zacieśniająca się przyjaźń z pierwszym państwem socjalistycznym, ostoją pokoju i postępu — wielkim Związkiem Radzieckim, z potężną Chińską Republiką Ludową, z wszystkimi krajami demokracji ludowej. Umacnia się serdeczna więź naszego narodu z Niemiecką Republiką Demokratyczną i wszystkimi postępowymi siłami Niemiec zachodnich, dążącymi do pokojowego zjednoczenia swej ojczyzny, do unicestwienia planów podżegaczy wojennych, którzy chcą uczynić z Niemiec zarzewie nowej wojny.

Polska odegrała poważną rolę w wysiłkach nad wprowadzeniem pokoju w Korei i Wietnamie. Przedstawiciele nasi w Organizacji Narodów Zjednoczonych, ściśle współpracując z delegacjami wszystkich krajów obozu pokoju, konsekwentnie domagają się ustanowienia powszechnego zakazu stosowania broni atomowej i wodorowej oraz wszelkiej innej broni masowej zagłady, walczą o wprowadzenie w stosunki między narodami zasady rozwiązywania spraw spornych w drodze rokowań.

Polska Rzeczpospolita Ludowa, podobnie jak Związek Radziecki, głosi możliwość pokojowego współistnienia różnych systemów ustrojowych, nawiązuje współpracę gospodarczą i kulturalną z wszystkimi państwami, które skłonne są współdziałać z nami w oparciu o ściśle przestrzeganie zasad wzajemnego poszanowania suwerenności i terytorialnej netykalności, potępienia agresji, wzajemnego niewtrącania się do spraw wewnętrznych, równości i obopólnych korzyści.

Dzięki przejęciu władzy przez lud pod przewodnictwem klasy robotniczej, dzięki nieocenionej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, kraj nasz stał się państwem silnym, z którym muszą się liczyć nawet jego najwięksi wrogowie. Polska Rzeczpospolita Ludowa gwarantuje swoim obywatelom spokojne jutro i warunki coraz lepszego, dostatniejszego, radośniejszego życia.

Obywatele!

Wcielając w czyn wskazania IX Plenum Komitetu Centralnego i II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, podnosimy nasze rolnictwo i czynimy inne kroki, niezbędne dla urzeczywistnienia programu wzrostu poziomu życiowego mas pracujących miast i wsi o 15—20 proc. w ciągu lat 1954—1955. Wyrazem powodzenia naszej pracy i potwierdzeniem słuszności wskazań partii były dokonane jesienią 1953 i wiosną 1954 dwie obniżki cen na artykuły masowego spożycia. Uzyskałyśmy je zgodnym wysiłkiem ludzi pracy miast i wsi, coraz bardziej rozwijających współzawodnictwo, zwiększających wydajność pracy, osiagających coraz lepsze rezultaty w dziedzinie oszczędzania, podnoszenia plonów i hodowli oraz władzowego wypełniania obowiązków wobec państwa; uzyskaliśmy je przez coraz skuteczniejsze ograniczanie kułacko-spekulanckiego wyzysku. Obydwie obniżki cen zwiększyły realny

roczny dochód ludności naszego kraju o 10 i pół milarda złotych. Przeprowadziliśmy również reformę systemu płac w kolejniactwie i szkolnictwie.

Mamy wszelkie warunki ku temu, by zwiększać te osiągnięcia — zależą one bowiem tylko od naszej pracy, od właściwego zrozumienia wskazań partii i rządu i sumiennej ich realizacji.

W całym tym dorobku nie mały udział posiada również województwo poznańskie. Ludzie pracy, zamieszkujący ziemię poznańską, wykazują ambicję stałego zwiększania wkładu Wielkopolski we wspaniałe sukcesy naszego narodu, w umacnianie sił naszej Ojczyzny. Każdy z nas, jeśli właściwie wypełnia swoje obowiązki zawodowe i społeczne, jeśli walczy o tańszą i lepszą produkcję, o wzrost plonów z hektara i o rozwój hodowli, o właściwe załatwianie spraw ludzi pracy przez instytucje i urzędy, słowem, jeśli postępuje tak jak powinien postępować pełnoprawny i odpowiedzialny gospodarz naszego województwa, może powiedzieć, że i jego trud złożył się na dorobek dziesięciolecia.

Pięknieje i rozwija się razem z całym krajem również ziemia poznańska. W ciągu minionych lat uzyskaliśmy wyniki wielokrotnie przewyższające nasze marzenia w pierwszych tygodniach po wyzwoleniu, gdy Poznań był w 40 procentach zrujnowany, gdy cała gospodarka była zniszczona przez hitlerowców a ludność dziesiątkowana i umęczona wojną. Wszystkie te przemiany narastające z dnia na dzień, widzimy własnymi oczyma i odczuwamy w naszym życiu. Przypomnijmy tylko o niektórych z nich.

Odbudowaliśmy i rozbudowaliśmy nasz przemysł, nasze rolnictwo, nasze instytucje kulturalne. Zwiększyliśmy bardzo poważnie wiele zakładów ciężkiego przemysłu jak Zakłady im J. Stalina w Poznaniu, Wielkopolską Fabrykę Urządzeń Mechanicznych, Zakłady „POMET”, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych i inne. We wszystkich zakładach unowocześniliśmy metody produkcji i gruntownie zmieniliśmy warunki pracy. Ogółem w ciągu 4 lat i 8 miesięcy Planu Sześcioletniego wzrosła w naszym województwie produkcja przemysłu metalowego o 163 procent, przemysłu chemicznego o 192 proc., górnictwa o 125 procent, energetyki o 110 proc., przemysłu skórzanego o 296 proc., przemysłu meblarskiego o 182 proc., ceramiki budowlanej o 100 proc., ceramiki szlachetnej o 157 proc. W tym samym czasie produkcja środków produkcji zwiększyła się o 2 i pół raza.

Produkujemy w naszym województwie maszyny i urządzenia, o jakich przed wojną nie mogliśmy nawet marzyć. Na przykład dzięki pomocy Związku Radzieckiego powstałe w Starołęce pod Poznaniem potężna Fabryka Maszyn Zrównoważonych. Fabryka ta dostarczała już naszemu rolnictwu pierwszy tyśiąc snopowłazów, a w następnych latach, zwiększając i ulepszając dotychczasową produkcję, rozpocznie również budowę kombajnów. Nasi inżynierowie i robotnicy opanowali produkcję najcięższego typu polskiego parowozu „TV-51” nowego wozu oraz kilku typów wspaniałych, najnowocześniejszych obrabiarek.

W stanie budowy są wielkie inwestycje, które przyczyniają się do dalszego rozwoju naszego województwa, a szczególnie jego zacofanych rejonów. Do tych inwestycji należą: Kopalnia Węgla Brunatnego w Koninie, wielka elektrownia w Koninie, Kopalnia Soli Potasowej w Kłodawie, Zbudowaliśmy Zakłady Garbarskie w Gnieźnie oraz Zakłady Jedwabnicze w Turku. Założa Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Lubiniu rozpoczęła produkcję superfosfatu granulowanego — nawozu bardzo ważnego dla podniesienia plonów.

Pracujący chłopie! Indywidualni gospodarze i spółdzielcy!

Robotnicy PGR! Pracownicy POM!

Wiele, bardzo wiele zmieniło się w ciągu dziesięciolecia na wsi poznańskiej. Jednym z pierwszych swych aktów władza ludowa dała ziemię jej prawowitym właścicielom — pracującym chłopom. W naszym województwie na cele reformy rolnej przeznaczono 1810 majątków obszarowych o ogólnym obszarze około 1 200 000 hektarów. Między innymi rozparcelowano 13 635 hektarów ziemi z majątków książąt Czartoryskich, 17 799 hektarów z majątków książąt Radziwiłłów, 9000 ha hrabiego Skórzewskiego, 6441 ha hrabiego Łąckiego, 2 634 ha generała Sosnkowskiego.

Na ziemi otrzymanej od państwa setki tysięcy rodzin dawniej bezrolnych, małorolnych i robotników folwarcznych rozpoczęło nowe życie, dzięki pomocy państwa ludowego z roku na rok rozwijając swoje gospodarstwa i polepszając swój byt.

Władza ludowa sprawiła, że wielu średniorolnych chłopów, siedzących przed wojną w kleszeni kułaków, lichwiarzy i różnych spółek bankowych uwolniło się od długolichwiarzy stając się dopiero teraz prawdziwymi, niczym niezagrożonymi gospodarzami na swojej ziemi. Przed wojną zadłużenie gospodarstw pracujących chłopów w naszym województwie sięgało bowiem katastrofalnych rozmiarów.

Wszechstronna pomoc kredytowa i produkcyjna dla wsi, stosowanie dekretu o pomocy sąsiedzkiej pozwalają pracującym chłopom coraz bardziej uniezależniać się od kułaków i kombinatorów, ograniczają uprawiany przez nich wyzysk. Zwiększają się z roku na rok sumy pieniężne przeznaczone na kredyty siewne, hodowlane i budowlane; wzrastają dostawy nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi oraz innych artykułów, niezbędnych w gospodarstwie wiejskim. Państwo nie szczędzi pieniędzy na poradnictwo fachowe dla chłopów na rozwój służby ochrony roślin i służby weterynaryjnej. W województwie naszym mieliśmy w roku 1945 28 punktów weterynaryjnych, a w roku 1954 — 101, w tym 20 weterynaryjnych zakładów leczniczych w porównaniu z czterema w roku 1946.

Spółdzielniom produkcyjnym i indywidualnym chłopom pomaga w podnoszeniu plonów 45 państwowych ośrodków maszynowych z kilku tysiącami traktorów. W porównaniu z rokiem 1950 mamy obecnie w naszym województwie 5 razy więcej traktorów, 4 razy więcej młokarni, 8 razy więcej pługów, 10 razy więcej siewników, 5 razy więcej kopaczek i znacznie więcej innych narzędzi rolniczych. Na polach naszych spółdzielni i państwowych gospodarstw rolnych pracowały w bieżącym roku dziesiątki kombajnów, dostarczonych nam przez Związek Radziecki.

Rozwija się i rośnie w bogate osiągnięcia spółdzielczość produkcyjna. Liczba spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie przekroczyła już 1200, a z każdym miesiącem powstają dziesiątki nowych. Przy końcu ubiegłego roku wiele spółdzielni wykazało się dochodem przekraczającym milion złotych.

W spółdzielniach produkcyjnych szybciej wzrasta hodowla i plony, szybciej zwiększają się dochody, lżejsza i weselsza staje się praca ich członków. Ogromna większość naszych spółdzielni produkcyjnych gospodaruje bardzo ambitnie, świecąc wzorem zespołowej gospodarki nie tylko swoim sąsiadom, pracującym jeszcze indywidualnie, lecz spółdzielcom z innych województw.

Te fakty nie mogą nas zadowalać. Województwo poznańskie odgrywa bardzo poważną rolę w zaopatrzeniu ludności okręgów przemysłowych w chleb, mięso, mleko, tłuszcz i nabiał. Rolnictwo wielkopolskie, choć posiada wyróżniające się zdobycze, ma bardzo wielkie rezerwy zwiększenia plonów i hodowli. Musimy je dobrze wykorzystać i nadal wzmagać wydajność gospodarstw, bo od szybkiego podniesienia rolnictwa zależy głównie dalszy wzrost naszego poziomu życiowego.

Obywatele! Mieszkańcy miast i wsi!

W trosce o upowszechnienie oświaty, w ciągu kilku ostatnich lat zbudowaliśmy w naszym województwie 170 szkół podstawowych, 7 szkół stopnia licealnego, 23 przedszkola i 5 domów dziecka.

W roku 1939 na wyższych uczelniach Poznania studiowało 5 597 młodzieży (w tym tylko niewielki odsetek młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego), natomiast w roku obecnym studiuje około 14 tysięcy młodzieży, przeważnie synowie i córki robotników i chłopów, 4 333 studentów mieszka w nowoczesnych domach akademickich a 70 proc. studentów otrzymuje od państwa stypendia. Wiele tysięcy młodzieży — synów i córek ludzi pracy uczęszcza do szkół średnich — ogólnokształcących i zawodowych. Posiadamy w województwie 684 gromadzkie i gminne świetlice oraz 8 powiatowych domów kultury. Założyliśmy 394 publiczne biblioteki w mieście i na wsi z ogólną liczbą 1 952 900 tomów (nie licząc bibliotek zakładowych i szkolnych); radiofonizowaliśmy 766 gromad, zakładając ogółem 45 206 głośników poważnie zwiększając ilość placówek pocztowo-telefonicznych na wsi. Zbudowaliśmy i przebudowaliśmy 4 980 kilometrów dróg.

Państwo nasze nie szczędzi funduszy na odbudowę i rekonstrukcję zabytkowych budowli. W trosce o podniesienie zdrowotności obywateli wybudowano nowoczesne szpitale w Pile, Obornikach i Kaliszu. Rozwinęto sieć stacji pogotowia ratunkowego, uruchomiono 28 wiejskich izb porodowych rozbudowaliśmy szereg przy-

(Ciąg dalszy na str. następnej)

Program wyborczy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Poznaniu

(Dokończenie ze str. poprzedniej)

chodni specjalistycznych, utworzyliśmy 200 ośrodków zdrowia w mieście i na wsi, znacznie poszerzyliśmy leczenie przyzakładowe.

Mieszkańcy Poznania!

Wypiękniło i zaleczyło rany zadane wojną główne miasto naszego województwa — Poznań, ukochany przez całą ludność Wielkopolski. Poznań stał się jednym z największych w kraju ośrodków przemysłu maszynowego — zatrudnienie w tym przemyśle wzrosło z kilku tysięcy ludzi przed wojną do kilkudziesięciu tysięcy obecnie. Wiele uczyniliśmy dla polepszenia warunków życia i pracy jego mieszkańców. Tramwaje miejskie przewożą prawie pięć razy tyle pasażerów co przed wojną. Kosztem olbrzymich nakładów kanalizuje się zaniedbane dzielnice leżące na prawym brzegu Warty. Powiększyliśmy pięciokrotnie obszar zieleni miejskiej, stworzono cztery nowe parki, urządzono Jezioro Maltańskie, dano miastu dwa nowoczesne stalowe mosty, zbudowano wielki stadion sportowy im. 22 Lipca, mieszczący 70.000 widzów, odrestaurowano w całym jego pięknie historyczny Ratusz Poznański.

W dziesięciolecie władzy ludowej poważnie wzrosła również liczba zawieranych małżeństw oraz przyrost naturalny ludności, co jest najlepszym wyrazem stałego polepszania się warunków bytowych społeczeństwa. Dla Poznania na przykład przyrost naturalny wynosi obecnie 18 na 1000, gdy w roku 1939 wynosił 11,9. Śmiertelność niemowląt spadła z 13,6 procent na 8,4 procent, liczba zgonów na gruźlicę obniżyła się z 14,9 na 10 000 osób do 6,9.

Obywatele!

Jesteśmy dumni z tego dorobku, na który złożyła się praca naszych rąk i umysłów, który nas kosztował wiele ofiarnego trudu i wyrzeczeń. Dlatego obowiązkiem każdego z nas jest strzec owoców naszej pracy przed zakusami wrogów. Wzmagajmy, każdy na swoim odcinku, walkę z niszczeniem społecznego dobra, z bezdusznoscą wobec spraw człowieka, z biurokratycznymi naleciałościami, z marnotrawstwem i bumelanctwem.

Wszystkie nasze zdobycze stały się możliwe dzięki stale wzrastającemu udziałowi mas pracujących w rządzeniu państwem za pośrednictwem swych przedstawicieli w Sejmie, w radach narodowych wszystkich stopni i w komisjach rad narodowych. Uczestniczą w tych pracach tysiące przodujących ludzi naszego województwa — partyjnych i bezpartyjnych, ludzi różnych zawodów, mężczyzn, kobiet i młodzieży.

W minionym dziesięcioleciu zbliżyliśmy terenowe organa władzy ludowej do mas pracujących poprzez walkę o uczynienie wszystkich rad troskliwymi gospodarzami swego terenu, pracującymi nad polepszeniem warunków bytowych oraz nad właściwym zaspokojeniem potrzeb i bolączek ludzi pracy.

Obok wielkich osiągnięć posiadamy jednak jeszcze немало braków, utrudniających ludziom życie. Jeszcze sporo zakładów pracy i gospodarstw rolnych pracuje poniżej wymagań, pomniejszając dorobek przodujących, nie dając należytego wkładu w rozwój gospodarki narodowej. Jeszcze marnotrawi się wiele możliwości szybszego podnoszenia warunków bytowych i społecznych. Wszyscy znamy niefatną sytuację mieszkaniową licznych rodzin w Poznaniu i w kilku innych miastach województwa. Nie wolno nam jednak zapominać, że dużo już uczyniliśmy w dziele likwidacji tego pokapitałistycznego dziedzictwa, oddaliśmy bowiem do użytku 42 738 izb mieszkalnych. Wzrastają nakłady finansowe na kapitalne remonty budynków mieszkalnych. Gdy na przykład w roku 1953 nakłady na ten cel wynosiły 24 miliony złotych, to w roku 1954 wzrosły do 40 milionów złotych. Łącznie w ramach Planu Sześcioletniego na remonty przeznaczymy 205 milionów złotych. Przy poparci państwa rozwija się indywidualne budownictwo domków jedno i kilkurodzinnych.

Niemniej jednak nie dość sprawnie i starannie przebiegają prace remontowe wskutek zaniedbań niektórych instytucji i przedsiębiorstw, którym te zadania powierzono. Sporo braków, powodujących rozgoryczenie obywateli wykazuje organizacja pracy niektórych placówek służby zdrowia na terenie Poznania i innych miast, nie mało jeszcze błędów posiada nasz aparat handlu i spożycia usługowa. Zły jest stan kanalizacji i wodociągów w niektórych miastach województwa.

Partia i władza ludowa starają się ograniczać i usuwać — w miarę sił i środków pieniężnych — te wszystkie braki. Nie jest to jednak osiągalne bez współdziałania obywateli z radami narodowymi, z instytucjami do tego powołanymi, bez rozwijania szerokiej inicjatywy mieszkańców miast i wsi w postaci czynów społecznych. A przecież nasze województwo posiada duże doświadczenia w tej dziedzinie. Ludność uczestnicząca w czynach społecznych potrafiła dużo zdziałać — zbudowano setki kilometrów dróg, odgruzowano poważne połacie zniszczonych wojną dzielnic, założono wiele ogródków i działek, osuszono i nawodniono wiele tysięcy hektarów łąk. Toteż nie jałowym narzekaniem lecz zdecydowaną, aktywną postawą i współpracą z terenowymi organami władzy ludowej będziemy przezwyciężać te trudności, na które napotykamy.

Obywatele!

Wielu z tych, którzy dotychczas wahali się i pozostawali biernymi zmienia swoją postawę — bo przekonali ich wyniki naszej pracy. Zrozumieli oni, że tylko wtedy wiedzie droga do zapewnienia spokojnej, dostatniej przyszłości sobie i swoim dzieciom.

Dorobek dziesięciu lat powoduje, że pełni wiary we

własne siły patrzymy w dzień jutrzejszy i stawiamy sobie coraz większe zadania na przyszłość.

Będziemy, tak jak nas uczy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — nadal walczyć o przyspieszenie wzrostu poziomu życiowego, o rozwój wszystkich gałęzi naszej gospodarki narodowej, o wzrost oświaty, kultury i sztuki oraz służby zdrowia. W naszym województwie będziemy nadal rozwijać zakłady przemysłowe, otaczając coraz większą troską ich załogi. Powstanie kilka nowych zakładów przemysłowych, ukończymy budowę już rozpoczętych obiektów jak elektrownia konińska, kopalnia soli potasowej w Kłodawie, rozbudujemy kamieniołom wapniowo-plaskowy w powiecie tureckim, służące celom budownictwa wiejskiego. Zwiększymy o 50 procent wartość produkcji drobnej wytwórczości, przy czym najpoważniejszy, bo dwukrotny wzrost nastąpi w przemyśle spożywczym. W ciągu najbliższych lat ilość uspołecznionych punktów usługowych wzrośnie dwukrotnie w stosunku do stanu z roku 1955. W roku 1955 osiągniemy stan równomiernego nasycenia punktami usługowymi wszystkich powiatów. Będziemy rozwijać w poszczególnych gromadach punkty usługowe — rymarskie, kołodziejskie, kowalskie i ślusarskie, rozszerzymy sieć handlu uspołecznionego, szczególnie w odległych gromadach i na peryferiach miast.

W dziedzinie gospodarki komunalnej zamierzamy przeprowadzić między innymi następujące prace: założymy instalacje wodociągowe w Koninie, Kłodawie i Turku, poważnie zwiększymy ilość izb, budowanych przez Zjednoczenie Osiedli Robotniczych, rozbudujemy gazownię w Kaliszu, Krotoszynie i Lwówku, rozbudujemy systemy ujęcia wody w Poznaniu, Kaliszu i Pile, rozwinemy komunikację miejską w Poznaniu i Kaliszu.

Już wkrótce zrekonstruowany zostanie cały poznański Stary Rynek z zabytkowymi kamieniczkami, wybudujemy w ciągu najbliższych dwu lat 10.256 izb mieszkalnych. Do rozwoju naszego miasta wojewódzkiego przyczynia się również w poważnym stopniu ponownie powołane do życia Międzynarodowe Targi Poznańskie, które odbędą się w lipcu przyszłego roku.

Rozwinie się jeszcze bardziej rolnictwo naszego województwa. Zgodnie z zadaniami postawionymi przez II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej będziemy nadal walczyć o wszechstronne podniesienie wydajności gospodarstw indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstw Rolnych, o zwiększenie mechanizacji prac i stosowanie nowoczesnych metod uprawy oraz hodowli. Województwo nasze posiada wszelkie warunki ku temu, by znacznie polepszyć swoją bazę paszową i zwiększyć pogłowie bydła. W trosce o lepsze urodzaje łąk przeprowadzimy poważne roboty wodno-melioracyjne w dolinie Warty, Prosnę i Obry. Do końca 1955 roku zmierzamy 6200 ha gruntów ornych, 31 800 ha łąk i pastwisk. Będziemy dążyć do podniesienia gatunkowości bydła i trzody chlewnej we wszystkich powiatach.

Do końca realizacji Planu Sześcioletniego zelektryfikujemy 447 wsi, a radiofonizujemy dalszych 30 gromad. Roczne nakłady na budowę dróg i mostów wzrosną o 20 procent.

W następnych latach placówki pocztowo - telekomunikacyjne powstaną we wszystkich siedzibach gromadzkich rad narodowych. Uruchomimy 55 kin, z tego 45 na wsi i 10 w miastach.

Obywatele!

Przygotowujemy się obecnie do wprowadzenia w życie uchwalonej przez Sejm reformy podziału administracyjnego wsi oraz do wyborów gromadzkich, powiatowych i wojewódzkiej rady narodowej, wyznaczonych na dzień 5 grudnia 1954 roku. Wielkie są korzyści, wynikające z nowego podziału administracyjnego. Pozwoli on radom narodowym jeszcze lepiej kierować życiem swego terenu. Zamiast dotychczas istniejących 230 gmin i 3470 gromad powstanie w naszym województwie 765 gromad. Wojewódzka Rada Narodowa powziela również uchwałę o ustanowieniu w Poznaniu dzielnicowych rad narodowych.

Ludzie pracy miast i wsi przyjmują te uchwały z wielkim zadowoleniem. Rozwija się czyn społeczny, mający ułatwić dokonanie reformy. Pracujący chłopci naszego województwa naprawili dotychczas 258 kilometrów dróg, 7 mostów, wyremontowali setki siedzib rad narodowych.

Praca nowowybranych rad narodowych i ich przeżydów, wprowadzenie w życie nowego podziału administracyjnego wsi pomoże szybciej ukończyć realizację zadań ostatniego roku Planu Sześcioletniego oraz wypełniać nowe, jeszcze ambitniejsze i piękniejsze założenia.

Dlatego też jako kandydatów na członków przyszłych rad narodowych wysuniemy najlepszych spośród nas — ludzi pracy miast i wsi, przodujących robotników i chło-

pów, przodujące kobiety i aktywistów młodzieżowych, przodujących działaczy na polu kultury, nauki i sztuki, aktywistów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i bezpartyjnych, działaczy związkowych i Frontu Narodowego, pracowników aparatu państwowego, wzorowe matki i gospodynie. Każdy z wielotysięcznej rzeszy radnych — członków gromadzkich, dzielnicowych, powiatowych i wojewódzkiej rady narodowej musi być godnym reprezentowania swoich wyborców i swoim udziałem w pracach rady przyczyniać się do wypełnienia poleceń mieszkańców, do rozwoju swojej gromady, miasta, powiatu, województwa i całego kraju.

W dniu 5 grudnia bieżącego roku wybierzemy ludzi, którym powierzymy zaszczytną funkcję kierowania sprawami całego województwa, każdej gromady, miasta i powiatu.

Obywatele!

Imponujące są nasze plany na najbliższe lata. Stanowią one program rad narodowych i program każdego obywatela-patrioty. Tylko przez ich urzeczywistnienie uzyskamy szybszy wzrost poziomu życiowego, umocnimy siły naszego kraju i jeszcze bardziej podniesiemy znaczenie Polski w świecie. Niech każdy mieszkaniec ziemi poznańskiej, chlubiącej się pięknymi tradycjami walk o wolność narodową i postęp społeczny oraz swymi osiągnięciami w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, oświaty i kultury, przyczyni się do dalszego rozkwitu województwa i całego kraju.

Robotnicy, technicy i inżynierowie!

Nie szczędźcie sił dla wykonania wielkich planów narodowych! Rozszerzajcie ruch współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, podnoście wydajność pracy, produkujcie coraz taniej i lepiej!

Chłopi pracujący! Robotnicy rolni!

Współdziałajcie coraz ściślej z radami narodowymi! Bierzcie aktywny udział w pracach komisji rad! Walczcie o wyższe plony z hektara i o wzrost hodowli, wykonujcie terminowo wszystkie obowiązki wobec państwa!

Umacniajmy i nieustannie rozwijajmy ruch spółdzielczości produkcyjnej, który w naszym województwie posiada już tak poważne osiągnięcia!

Kobiety!

Bierzcie jak najliczniejszy udział w współzawodnictwie państwem, uczestniczcie w pracach rad narodowych, walczcie o piękno naszych domów, miast i wsi! Zwiększajcie swój udział w pracach społecznych, coraz mocniej zwracajcie swe szeregi w Narodowym Froncie walki o pokój i podniesienie stopnia życiowej ludzi pracy, o szczęśliwsze jutro naszych dzieci!

Młodzieży z zakładów pracy, z gromad, ze szkół i uczelni!

Uczcij II Zjazd ZMP czynem produkcyjnym oraz polepszeniem wyników w nauce!

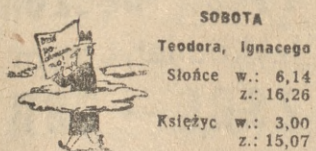
Obywatele!

Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego wzywa Was do powszechnego udziału w głosowaniu w wyborach do rad narodowych w dniu 5 grudnia na kandydatów Frontu Narodowego!

Niech dzień wyborów stanie się wielką manifestacją jedności wszystkich patriotów naszego województwa, zjednoczonych we Froncie Narodowym!

Niech żyje Front Narodowy! Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Poznaniu



Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, możliwe przejściowe niewielkie opady. Nocą i rano mgliście. Temperatura maksymalna +17 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Na cześć II Zjazdu ZMP

...Kino Objazdowe nr 12 zapowiedziało plakatami swój przyjazd do gromady Różopole pow. Krotoszyński i choć mieszkańcy zgromadzeni w świetlicy oczekiwali na kino do późnego wieczoru, nikt nie przyjechał. (IJ)

...w barze mlecznym na Rynku w Kaliszu nie można otrzymać bułki z serem, choć sera w Kaliszu nie brak. Kierownik baru nie troszczy się należyce o zaopatrzenie swej placówki. (BO)

Kronika sądowa

Sąd Wojewódzki w Poznaniu na sesji wyjazdowej we Wrześni skazał 19-letniego traktorzystę Antoniego Fechnera z PGR Sokołowo na 4 lata więzienia. A. Fechnera spotkała zasłużona kara za prowadzenie traktora w stanie nieprzytomności i spowodowanie śmierci 5-letniego chłopca. (K. St.)

Także w pow. wągrowieckim zanotowano liczne wypadki spowodowane przez nietrzeźwych kierowców.

Ostatnio Prezydium PRN w Wągrowcu odebrało kilku kierowcom prawo na prowadzenie samochodów. M. in. Franciszkowi Łukaszkowi z Prusca, Bernardowi Chmielnikowi ze Stoleżyna, Leonardowi Włodarczykowi z Łekna oraz Marianowi Mendlowi z Łęgowa. (KdW)

Na ławie oskarżonych Sądu Powiatowego w Kaliszu zasiadli dwaj chuligani: Stanisław Stefan i Zenon Naskreski, oskarżeni o dokonanie napadu na pełniącego służbę funkcjonariusza MO.

St. Stefan skazany został na 1 rok więzienia, a Z. Naskreski umieszczono w zakładzie poprawczym. (t)

Na cześć II Zjazdu ZMP tysiące złotych oszczędności

zapewnią gospodarce narodowej ambitne zobowiązania ZMP-owców

Na zebraniach kół ZMP chłopcy i dziewczęta we wszystkich miejscowościach naszego województwa podejmują zobowiązania produkcyjne zespołowo i indywidualnie na cześć II Zjazdu ZMP.

I tak młodzież ZMP zatrudniona przy Prezydium MRN w Kaliszu zobowiązała się pracować 100 godzin przy wykopkach ziemniaków w PGR-ach, a członkowie koła ZMP przy Młodzieżowym Domu Kultury wykonają regały do biblioteki i 6 gier świetlicowych, ogólnej wartości 5000 złotych.

W Kaliskich Zakładach Przemysłu Pończosznego Jan Burzyński, jako pierwszy spośród młodych pracowników, zobowiązał się podnieść jakość produkcji o 5 proc. i wykonać swoją normę produkcyjną w 125 proc. Ob. Skorupa, młodszy pończosznik zobowiązał się zwiększyć produkcję o 3 proc. i zapewnić należyłą konserwację maszyn.

Ambitne zobowiązanie podjęła młodzież szkolna harcerska z Kakanina gmina Pamięcin. Postanowiła ona przeprowadzić 1500 godzin przy sprzątnię buraków cukrowych. Zobowiązania te przyniosą 6000 zł oszczędności dla państwa.

Również młodzież harcerska z Piotrowa zobowiązała się

wyzbierać ziemniaki na obszarze 7 ha w spółdzielni produkcyjnej w Piotrowie i wyzierać kamienie na polach na obszarze 5 ha. Wartość tych zobowiązań wynosi 3500 zł. Szkolna drużyna harcerska w Jastrzębnikach wykona 1 gazetkę ścienną, pomoże słabszym w nauce, oraz przepracuje 1300 godzin przy wykopkach buraków cukrowych w spółdzielni produkcyjnej w Jastrzębnikach. (t)

Młodzież gminy Podzamcze pow. Kępno dla uczczenia II Zjazdu ZMP zobowiązała się: założyć kółka UWR w sześciu kółach ZMP-owskich, pomóc przy wykopkach ziemniaków, udekorować oślem świetlic, pomóc przy reparaacji mostów i przy reparaacji siedziby przysięgi rady narodowej w gromadzie Świba oraz przy reparaacji drogi obok szosy kępińskiej.

W podjęciu zobowiązań wyróżnili się koła ZMP w gromadzie

Chłopi pow. Chodzież podejmują zobowiązania melioracyjne

W odpowiedzi na apel chłopów woj. bydgoskiego, chłopów powiatu chodzieskiego podjęli szereg zobowiązań melioracyjnych. Członkowie Związku Samopomocy Chłopskiej przeprowadzą konserwację 30 km rowu, chłopcy w gminie Chodzież dokonają konserwacji 12 km rowu, a w gminach Kaczory i Szamocin — 20 km.

Podjęto również zobowiązania indywidualne. Np. w gminie Szamocin rolnik Krzych z Lipie Góry przeprowadził już renowację 3 km rowu, a Zabel z Rządowa, Nowak z Krzewienia i Lewandowski z Równopola wspólnie dokonali renowacji rowu na odcinku 5,5 km. (JK)

dzie Świba i Kuźnicy Skakawskiej, gdzie podjęto ponadto wiele zobowiązań indywidualnych. (JJ)

Młodzież Chodzieskich Zakładów Porcelany podjęła zobowiązania produkcyjne, które przyniosą fabryce 50 000 zł oszczędności. (Ko)

Zobowiązania podjęte przez młodzież Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile wyrażają się wartością 15 600 zł.

Ponadto młodzież postanowiła zwiększyć wydajność pracy od 5 do 10 proc. i obniżyć koszty własne zakładu przez zastosowanie 2 dalszych pomysłów racjonalizatorskich. (Ko)

ZMP-owcy z Zarządu Budowlanego 10 w Kaliszu postanowili wysłać sztafetę współzawodnictwa do młodzieży Kaliskich Zakładów Ceramiki Budowlanej. W sztafecie tej podjęto zobowiązanie powiększenia ilości członków koła ZMP oraz walki o obniżkę kosztów własnych. (SB)

Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kole wzywa do współzawodnictwa

Młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Kole z okazji zbliżającego się II Zjazdu ZMP oraz rozpoczęcia III etapu współzawodnictwa podjęła szereg cennych zobowiązań:

Uczniowie postanowili m. in. wykonać na 5 dni przed terminem asortymentowy plan szkoleniowo-produkcyjny

280 tys. złotych rocznych oszczędności

W ostatnim czasie do Klubu Racjonalizatorów przy Fabryce Wyróbów Pieczywa Cukierniczych „Kaliszanka” w Kaliszu wpłynęły dwa wnioski, które po zastosowaniu w produkcji przyniosą tysiące złotych oszczędności.

Pomysł inż. O. Szerfa dotyczy założenia dodatkowego transportera przy agregacie piekarniczym oraz poszerzenie taśmy w piecu. Dzięki temu zwiększy się jego przepustowość o 12 proc., co przyniesie zakładowi 220 tys. zł oszczędności rocznie.

Usprawienie zgłoszone przez drugiego racjonalizatora — S. Fibingera pozwoli zaoszczędzić 60 tys. zł rocznie. (t)

ny bieżącego roku, podnieść jakość produkcji przez stosowanie całkowitej i prawidłowo wykonanej dokumentacji technicznej i warsztatowej, obniżyć koszty własne o 6%, przez zastosowanie oprzyrządowania i małej mechanizacji w produkcji na 1955 rok, przez oszczędzanie surowca i energii elektrycznej oraz przez szybkie usuwanie awarii maszyn i niewypuszczenie braków. Dalsze zobowiązania dotyczą: wykonania potrzebnych pomocy naukowych na sumę 13 420 zł oraz podniesienie na wyższy poziom warunków BHP przez opracowanie dla wszystkich stanowisk roboczych szczegółowej instrukcji i zorganizowanie warszawskiego gabinetu BHP w warsztacie szkolnym.

W apelu uchwalonym przez uczniów z Koła czytamy: „Wzywamy wszystkie zasadnicze szkoły zawodowe w okręgu poznańskim do podejmowania zobowiązań w ramach współzawodnictwa międzyszkolnego, które podniesie na jeszcze wyższy poziom naszą pracę dydaktyczno-pedagogiczną i jeszcze silniej powiąże uczniów, nauczycieli i szkołę z naszymi zakładami pracy.”

Kukurydza!

Z 1 hektara łąki możemy w najlepszych warunkach zbierać 100 kwintali siana w trzech pokosach. O wiele więcej zbierać możemy kukurydzy z tak wielkiego kawałka ziemi, bo do 223 kwintale ziarna i do 1600 kwintali słomy. W Ciepłowie pow. Kalisz chłopcy wyhodowali kukurydzę wysoką na 2,70 metra. W smolickim gospodarstwie Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin otrzymano już odmianę „Mieszko”, która dochodzi do 3 m wysokości.

Kukurydzę nazywa się „królą roślin” pastewnych. Zdobyla ona coraz więcej zwolenników. W jej aklimatyzacji pomogły gospodarstwa IHAR, a także miczurinowcy, którzy przeprowadzają z nią liczne doświadczenia. Dziś już mamy odmiany tej rośliny, które stosować można w całym kraju.

Władze państwowe wielką wagę przywiązują do kukurydzy. Dowodem tego ostatnia narada w Warszawie, zwołana przez Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo PGR, Centralny Instytut Rolniczy, IHAR oraz redakcję „Nowego Rolnictwa”. Narada ta wysunęła kilka dezyderatów mających na celu rozpowszechnienie tej uprawy.

Grunt to komórka!

Nie wiadomo, czym tumaży fakt, że na głównej ulicy Miejskiej Górki pod Bojanowem nie umieszczono dotychczas wielkiego transparentu z napisem:

„Rodzina jest podstawową komórką społeczeństwa”.

Albowiem w Miejskiej Górze problem rodziny docenia się może tak, jak nigdzie indziej.

A i same rodziny, szczególnie rzecz biorąc, wykazują podziwu godną spójność, nie mówiąc już o podstawowym ogniwie — wzajemnej miłości.

Gdyby wszyscy ludzie np. kochali się tak mocno jak rodzina Janowska w Miejskiej Górze, świat nasz przypominałby rajski ogród na długo przed fatalną eksmisją jego użytkowników.

Ludzie, których łączy serdeczna więź rodzinna, pragnąliby — rzecz jasna — przedłużyć przyjemność wzajemnego obcowania. Miłość nakazuje kochającym

się krewnym przebywać z sobą jak najczęściej i jak najdłużej. Dlatego też rodzina Janowska (ojciec, matka, synowie, córki i wychowankowie) nie wystarcza wspólnie spędzane popołudnia i wieczory. Uznając konieczność wyższej formy współżycia rodzinnego, Janowscy postanowili nie rozstawać się z sobą również i w godzinach przedpołudniowych.

Przychodzi im to tym łatwiej, że wszyscy (ojciec, matka, syn, córka i wychowanek) pracują w jednym zakładzie — w miejscowej cukrowni.

Kadrowiec tej instytucji powinien koniecznie wejść do komitetu przygotowującego transparent, o którym na początku wspomnieliśmy. Ale napis trzeba zmodyfikować.

„Rodzina jest podstawową komórką społeczeństwa... w cukrowni w Miejskiej Górze.”

MIK

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera na stanowisko inspektora kontroli technicznej oraz murarzy i robotników przy budowlane P. L. Poznań, ul. Noskowskiego 4. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr, pokój nr 2. K2686

Starszego malarza ze znajomością literatury zaraz przyjmujemy. Poznańskie Zakłady Surowców Ziemianich Poznań, Składowa 13/18. K2729

Księgowych technicznych z praktyką na gospodarstwa rolne poszukuje Zespół PGR Laski, pow. Kępno. Podania wraz z życiorysami kierować do Dyrekcji Zespołu PGR Laski, powiat Kępno. K2679

Nieruchomości
Parcelę — domki — wille — kamienice kupno — sprzedaż załatwia solidnie „Union” P. m. Nowowiejskiego 9. 34612v
Kamienice, wille, domki i nieruchomości do 25.000 zł oraz parcele poleca — poszukuje Hinz Poznań Piekary 19. 34742z
Kamienice przy tramwaju, na Wildzie, korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36147g.
Parcela willowa 1282 m², opłotowana, przy Grunwaldzkiej, 42.000 zł, 864 m² przy Dąbrowskiego, 45.000 zł, 1/2 komfortowej kamienicy (Łazarz), 45.000 zł, sprzedaż. Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 36141g
Parcela zadrzewiona i oparkowana w Szamotulach, 27.000 zł, oraz druga bez parkanu, 13.000 zł, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36202g.
Parcela kupie w dzielnicy willowej lub w pobliżu miejsc komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36217g.
Wille idealna połowa (Ostrołęga) 80.000 zł, dom jedno rodzinny z wolnym mieszkaniem, morga ogrodu 125.000 zł, dom jednorodzinny (Ławica) 60.000 zł, sprzedaż. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 36234g

Kupno
Maszyny do szycia kupuję. Poznań Chłapowskiego 3 m. 3. 35924g
Samochód DKW kabriolet, kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 35976g.
Maszyny do szycia lub sama główka, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 35986g.
Lampy radioodbiorniki, radio-spręż, kupię „Radioeksport” Poznań, Śniadeckich 1. Naprawa strojenie oscylografem. 36134g
Kupię maszynę dziewiarską, czwórko. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36149g.
Kupię zbiornik ocynkowany, pojemności do 500 l. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36158g.
Kupię nożyce introligatorskie, metalowe (Pappschere) oraz noż podprężny (gilotynek) do cięcia papieru, do 40 cm. Zgłoszenia pisemnie kierować: E. Bielicki, Poznań 20 ul. Canowska 72. 36163g
Głębokość popielat lub stalowa kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36172g.
Tłocznie (prasę) surową kupię. Szczegółowe oferty: Poznań Poznańska 28/30, m. 24 — warsztat. 36207g

Drzewek owocowych

poleca gosp. Przybryda, tel. i poczta Rokietnica 18, stacja kol. Przybryda. Informacje Poznań, tel. 504-77. K2728

Sprzedaz

Wózki dziecięce autka koszykowe, sprężarki drewniane, giete oraz czekolady, na tożskach, w dużym wyborze polecają Br. Choinacy Poznań Wrocławska 25. 34578g

Placiszce damskie i męskie, pelisy, kostiumy, marynarki samodzielnego ubrania oraz spodnie długie, golfy i bryczesy poleca firma Konfektoria Poznań, Dąbrowskiego 18. Uwaga! Przy Ubezpieczeniu Społecznym. 34999g

Wózki dziecięce autka koszykowe, spacerowe na tożskach kulokowych, drewniane i dla bliźniąt, poleca: H. Świątek Poznań, Wrocławska 13. 36056g

Motocykl „Zündapp” 200 ccm, sprzedam. Czesław Dudziński, Niemcewicz, pocz. Raszki, pow. Ostrow Wlkp. 36131g

2 tłocznie (prasę) ekscentryczne, 50—30 ton, sprzedam zaraz. Poznań, Śniadeckich 23, m. 8. 36180g

Tokarnie, 2 metry tocznia, stan dobry, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15086p

Sprzedam okazynie kuchnie, rower, telefon, Poznań, Chłapowskiego 30. m. 5. 14932p

Spody na pantofle domowe polecamy. Wiadomości: Wydziału Skóry Łódź, Przech. 24. K2682

Komunikaty

Podaje się do wiadomości, że w piątek dnia 22. 10. 1954 r. w godzinach od 16—18.30 nastąpi niszczenie amunicji i innych pozostałości wojennych w rejonie Fortu IV. Terenem zagrożonym są przyległe ulice: ul. Bałtycka, Gnieźnieńska, Sucha oraz miejscowości Bogucin, Kicin i Koziegłowy. — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. K2699

Lokale
Zamienię pokój, przedpokój, z umeblowaniem kuchnią i łazienką (pełen komfort) w Gdyni, na pokój z kuchnią łazienką lub większe w Poznaniu. Poznań, Hotel „Lech” Olszewski, godz. 17—18. 36133g

Poszukuję lokalu nadającego się na handel lub rzemiosło, może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36167g.

3 lub 4 pokoje z kuchnią, pełny komfort, w centrum Wrocławia, zamienię na podobne w Ostrowie Wlkp. lub Krotoszyńcu. Wiadomości: Kosiński Wrocław, ul. Reja 20, m. 6. K2702

Piękne samodzielne dwa pokoje z kuchnią (balcon telefon), komfortowe w centrum Krakowa, zamienię na podobne w Poznaniu, Oferty 14138 „Prasa” Kraków, Rynek 46. K2717

Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią, samodzielne, II ptr., na 2 mieszkania: 1 pokój z kuchnią oraz 1 pokój z przynależnościami. Poznań, Dzierżyńskiego 5, m. 25. 36185g

Poszukuję stróżówkę z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36187g.

Młoda, solidna, pracująca panienka spieszenie poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: Poznań, Krzyżowa 6, m. 4. 36192g

3 lub 2 pokoje z kuchnią, balkonami, w Inowrocławiu zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 36218g.

Praca
Młodsza pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Inżynierska 8, m. 4. 36242g

Nauka
Kursy księgowości organizują od listopada Zakład Doskonalenia Rzemiosła Poznań, Kościuszki 57, tel. 48-47. K267c

Kursy stenografii pisanie na maszynach organizuje: Stowarzyszenie Stenografów Maszynistów PRL. Poznań, ul. Rokossovskiego 14. Telefon 500-94. 35944g

Zguby
Zgubiłam zegarek 19 października, o godz. 16, w drodze od Zeylanda — Dworca Głównego. Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Dąbrowskiego 17, tel. 19-10 — Anzelowa. 36239g

NOWOOTWARTY SKLEP MHD „GALLUX”

Poznań, plac Wolności 11 (pod Arkadami)

połącza

luksusowe obuwie damskie, męskie i dziecięce

WIELKI WYBÓR najnowszych fasonów

obuwia krajowego i zagranicznego

K2732

Różne
Rozalia Miller (Baran) zam. Olbrachów 109, pow. Żary, poszukuje swego mebla Bazylię Millera, rolnika, urodz. 1917 r. w Miłowcach, pow. Czerwików, syna Józefa i Anstazji zaginionego w lipcu 1941. K2700
Swetry wykonuję. Poznań, Dzierżyńskiego 10, m. 17. 36274g
Radioodbiorniki naprawia szybką i dokładnie przy pomocy nowoczesnych przyrządów pomiarowych. Elektrotechnika rok założenia 1945. Poznań, Rokossovskiego 39. 34868g

Dnia 18 października 1954 zmarł nagle długoletni członek naszego Związku, nieodżałowany kolega, wybitny artysta — malarz

Stanisław Wróblewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

Związek Polskich Artystów Plastyków.
Zarząd prosi kolegów o udział w pogrzebie. K2730

Dnia 18 października 1954 zmarł w Szczecinie, po krótkich cierpieniach, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec i dziadunio, śp.

Stanisław Wróblewski
w 70 roku życia. artysta malarz
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w sobotę 23 bm., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.
W głębokim smutku pożałowania
żona, dzieci i rodzina
Poznań, Grunwaldzka 13. 36340g

Stanisława Jankowiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 23. 10. 54, o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Starolecie.
W ciężkim smutku pożałowania
mąż, dzieci i wnuki
Poznań — Staroleka. 36346g



Tak się zakończył najwięszy w historii lekkoatletyki londyński bieg na 5000 m dwóch długodystansowców Chataway i Kuca, który przyniósł aż cztery wyniki lepsze od oficjalnych rekordów świata.

GŁOS SPORTOWY

Blisko pół miliona młodzieży uprawia sport na wsi

Streszczenie referatu przewodniczącego GKKF Wł. Reczka

10 lat Polski robotniczo-chłopskiej to okres nieprzerwanego rozwoju sportu na wsi. Zabiedzona i zaniedbana kulturalnie w okresie rządów burżuazji młodzież wiejska garnie się coraz tłumnie na boiska po siłę, zdrowie i radość. Coraz szerszą strugą płynie na wieś sprzęt sportowy, coraz bardziej masowo szkolą się instruktorzy wiejskiego sportu.

Od 1 stycznia 1949 r. ilość LZS wzrosła z 540 do 14.500, a liczba członków z 22 tys. do 470 tys. W chwili obecnej w co czwartej gromadzie istnieje ludowy zespół sportowy, a co piąty mieszkaniec wsi jest jego członkiem. Rozwój LZS-ów w PGR-ach, POM i spółdzielniach produkcyjnych jest jeszcze niewystarczający. Na 320.500 członków LZS z gromad indywidualnych mamy 45 tysięcy LZS-owców, w PGR-ach 72 tys., a w spółdzielniach produkcyjnych — 7.500.

Zbyt mały i niewystarczający jest w dalszym ciągu udział dziewcząt w pracy LZS. Powołanie gromadzkich rad na rodowych stworzyło konieczność powołania rad gromadzkich LZS wszędzie tam, gdzie jest LZS na terenie gromadzkiej rady narodowej. Jednocześnie zachodzi konieczność likwidowania gminnych rad LZS.

W masowym wieloboju sportowym w 1953 r. LZS zajął drugie miejsce w współzawodnictwie międzyzrzeszeniowym, gromadząc na starcie 170 tys. uczestników, zdobywając blisko pół miliona norm na odznakę SPO. W masowym wieloboju sportowym w 1954 r. LZS zajął pierwsze miejsce gromadząc na starcie 235 tys. osób. W narciarskich biegach patrolowych w 1954 r. LZS był równie pierwszy, mobilizując na starcie 172 tys. osób. Spartakiada wsi od sześciu lat gminnego do centralnego w roku 1954 zgromadziła 470 tys. osób. W masowym wieloboju sportowym z okazji 10-lecia Polski Ludowej startowało 437 tys. sportowców wiejskich, a w biegach narodowych 280 tysięcy.

Dowodem polepszenia pracy masowo-sportowej i wyczynowej jest uzyskanie przez sportowców wiejskich w latach 1951—1954 — 173 tys. odznak SPO.

Dlaczego tylko latem?

Do niedociągnięć w pracy w większości LZS należy praca tzw. sezonowa. W wielu LZS życie zamiera w okresie jesienno-zimowym. Poza nielicznymi wyjątkami, większość LZS, mimo istniejących dobrych warunków, nie prowadzi żadnych treningów i nie rozwija takich dyscyplin sportu, jak: atletyka, boks, szachy czy tenis stołowy oraz sportów zimowych: narciarstwa, łyżwiarstwa, saneczkarstwa czy hokeja na lodzie.

Rady wojewódzkie, zwłaszcza rady powiatowe LZS jako kierujące instancje działają bardzo słabo. Pracują najczęściej nie przydają, lecz aparat etatowy. Bazowanie tylko na kadry etatowej SP i LZS pomniejsza możliwości i jest poważnym źródłem administracyjnych metod pracy. Uchwala XIII Plenum ZG ZMP, która stanowiła wytyczne dla pracy całej organizacji ZMP na odcinku sportu, znalazła już pewne, jednak za słabe jeszcze odbicie w działalności ZMP na wsi. Zarządy wojewódzkie i powiatowe ZMP zaczynają coraz żywiej interesować się rozwojem sportu w LZS i coraz częściej i systematycznie oceniać pracę aktywny ZMP, działającego na odcinku sportowym. W wyniku tego powiększa się udział ZMP-owców w życiu sportowym.

Mimo pewnej poprawy na tym odcinku należy stwierdzić, że wiele jeszcze zarządów powiatowych nie realizuje wytycznych XIII Plenum ZG ZMP.

Praca organizacji ZMP w szkołach rolniczych jest niewystarczająca, toteż wychowanie fizyczne nie traktowane jest przez kierownictwo szkół bardzo poważnie.

Duże możliwości pomocy dla LZS ma Ministerstwo Oświaty poprzez nauczycieli oraz CRS, Samopomoc Chłopską i Ochotniczą Straż Pożarną. Niezrozumiałe jest stanowisko ZG ZSCh, które od przekazania LZS pod opiekę PO „SP” nie interesuje się sportem w ogóle.

120 boisk lekkoatletycznych

W okresie od 1949 r. do 1954 r. oddano do użytku sportowców wsi kilkadziesiąt większych wzorowych obiektów sportowych, finansowanych z państwowego planu inwestycyjnego. Obecnie mamy na wsi 120 boisk lekkoatletycznych i do gier zespołowych. 100 sal gimnastycznych, 20 skoczni narciarskich, 10 pływalni otwartych. Mniejsze obiekty budujemy siłami społecznymi, a w bieżącym roku prowadzona jest budowa dalszych 87 obiektów sportowych. Duża ilość LZS (około 4 do 5 tys.) z wyjątkiem boiska do siatkówki oraz skoczni nie posiada jednak innych urządzeń.

Teatry

OPERA — g. 19
„Jeziore łabędzie” (balet)
TEATR POLSKI — g. 15.30 „Śluby panieńskie” (przedst. zamknięte), godz. 19 — „Żywy trup”
TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”
ŁÓDZKI TEATR SĄTYRYKOW — g. 20 „Dajemy wam słowo humoru”
PANSTW. TEATR LALKI I AKTORA — g. 11 i 16.30 — „Przygody Młosa z cyrku”
PANSTW. TEATR W Gnieźnie:
Kochanów — „Śluby panieńskie”
TEATR OBJAZDOWY Trzebiatka — g. 19 — „Eugenia Grandet”
Kina
BAŁTYK — g. 12, 14, 16, 18 i 20 — „Awantura o dziecko”
MUZA — g. 11, 16, 18

CO GDZIE KIEDY

i 20 — „Nędznicy” (II część)
RIALTO — g. 14, 16, 18 i 20 — „Dygnitarz na trawie”
WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 — „Podstęp swatki”
PIAST — g. 17 i 19 — „Zagubione dzieciństwo”
PUSZCZYKOWO — g. 17 i 19 — „Strażnica w górach”
Lasek — g. 19 — „Preludium sławy”
TOTOPLASTIKON — godz. 10—22 „Egipt”
CYRK nr 6 — g. 19.15
KONCERTE:
PANSTW. FILHARMONIA w Poznaniu — w auli UP — g. 19.15 koncert symfoniczny z udziałem śpiewaczki Wandy Wermińskiej. W programie: Symfonia G-dur — Haydn, arie z op. „Alcesta” — Glucka, „Don Juan” — Mozar

Przed meczem lekkoatletycznym ZSRR — CSR

W dniach 23 i 24 bm. na stadionie Armii Czechosłowackiej w Pradze rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny ZSRR — Czechosłowacja w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Mecz ten będzie najciekawszą imprezą na zakończenie tegorocznego sezonu lekkoatletycznego w Europie.

Do reprezentacji CSR powołano 76 najlepszych lekkoatletów i lekkoatletek w kraju. Zatopek startować będzie w biegu na 5000 i 10 000 m, Jungwirth na 800 i 1500 m, a Janeczek na 100 i 200 m. Prawdopodobnie na starcie biegu 5000 m spotkają się Kuc i Zatopek.

Mistrzostwa które trudno nazwać... mistrzostwami

O co chodzi? O mistrzostwa świata w koszykówce, które odbędą się zgodnie z programem w Brazylii w październiku br. Wszystkie byliby w porządku, gdyby nie pewien incydent, z daleka pachnący, posiadający już ustaloną markę etykiety „Made in USA”. W mistrzostwach tych, rozpoczynających się właśnie dzisiaj, nie weźmie udziału ani drużyna ZSRR, ani też żadnego innego kraju demokracji ludowej, ponieważ zawodnikom ZSRR, CSR, Bulgarii i Węgier po prostu odmówiono wydania wiz wjazdowych. Wypadek raczej rzadki w historii sportu.

Brazylijscy działacze sportowi kierowali się w tej decyzji chęcią zwiększenia szans... reprezentacji USA. Wuj Sam położył już swą ciężką łapę nie tylko na płodach ziemi brazylijskiej — kawy, kakao, kauczuku, bawełny...

Drużyna USA pozbyła się w ten sposób najgroźniejszego przeciwnika — koszykarzy radzieckich i jest najpewniejszym pretendentem do tytułu „mistrza świata”.

To nie, że niemal cała prasa europejska, nie wylaczając i reakcyjnej, z oburzeniem protestuje przeciwko takim metodom; to nie, że paryski „L'Equipe” wyraźnie i bez ogródek stwierdza, że mistrzostwa do których nie dopuszcza się wszystkich zgłoszonych drużyn, nie mogą być uznane za oficjalne. Panowie brazylijscy działacze — których smutna i wcale nie sportowa sława rozeszła się z szwajcarskich mistrzostw piłki nożnej szeroko po całym świecie — mało się tym przejmują. Dewiza ich postępowania jest znane przysłowie: „cel uświęca środki”.

Z. S. Kolejarz wykonał roczny plan SPO

Kolejarz, jako pierwszy zrzeczenie województwa poznańskiego wykonał już roczny plan zdobywania odznak BISPO, a ponadto zrealizował zobowiązanie podjęte dla uczczenia II Zjazdu ZMP (zdobycie ponad plan 100 odznak). Kolejarze zrealizowali plan w 111 proc., uzyskując 1509 odznak (z tego 1398 zatwierdzonych przez WKHF) na zapla-

Czołówka lekkoatletów startuje w Łodzi

Pod hasłem „Nowymi rekordami uczymy II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej”, odbędzie się w dn. 24 i 25 bm. w Łodzi zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Wydział Kultury Fizycznej CRZZ.

Program zawodów, w których weźmie udział cała czołówka zawodników pionu związkowego, a także zaproszeni lekkoatleci CWRS i Gwardii, obejmuje wszystkie konkurencje, z wyjątkiem wielobojów oraz sztafety.

PETER KASJ PRZEKLETY SKARB

— Chyba. — Schimanski podszedł do kupca.
Anita przytrzymała go jednak za marynarkę. — Muszę z nim natychmiast pomówić — wyrzuciła z siebie wzbudzona. — Jeżeli sobie wyobraża, że mu daruję ubranie, to się grubo myli.
Stary zachichotał. — To niech mu też pani powie od razu, że zamierzam odebrać od niego moje meble.
— Słusznie, staruszk. Tylko bez fałszywego wstydu! — Zwracając się zaś do czołowika o czerwonej twarzy, rzekła: — Przypuszczam pana, panie Asselmann. — Muszę jeszcze załatwić pewien mały, prywatny interesik.
— Powodzenia — rzekł ochryplym głosem Asselmann, mrugając porozumiewawczo. Gdy wyszła mruknął do Schimanskiego. — Ma głowę kobieta, co? A ile powagi wnosi do interesów! Szkoda, że nie ma się o dziesięć lat mniej.

Przekonana, że wszystko jest w najlepszym porządku, pobięła jak na skrzydłach do ruiny Potthoffera. Była pewna, że uda jej się dzisiaj złapać „wielką rybę”, jak to się popularnie nazywało wśród handlarzy, oszustów i agentów. Obiecywała sobie sporo zarobić na sprzedaży mebli. Podwójna prowizja była prawie pewna, a przede wszystkim zdobyta bez długich kłopotów. Znała ceny Schimanskiego, wiedziała, na oko, ile Asselmann może zapłacić za stare meble przy dzisiejszej koniunkturze w okresie wyprzedzania Berlina przez cudzoziemców z zachodu. Była dość pewna, że się obaj szulerzy po wielu sporach pogodzą. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to do południa będzie można wypróbować te cuchnące stajnie starego i wywieźć z niej meble. Sprawa kupca będzie przewieźć je do zachodniego Berlina, przynajmniej te części, która cenna była ze względów antykwarycznych.

Mocnym krokiem dobiegła do kamienicy potworów, do panoptikum Dantkego. Przechodząc dotknęła podbródka Adebara, skłębła równocześnie Aribertowi i weszła na teren ruiny.

Chwilę pukała w obite białą drzwiami, zanim jej otworzono.

nowanych 1352. A oto przodujące koła tego zrzeczenia (w nawiasach podajemy liczbę zaplanowanych odznak): Krotoszyn — 45 odznak (17), Leszno 101 (50), Piła — 219 (140), Buk — 39 (17), Czarnków — 64 (35), Gniezno — 70 (40).

Za naszym pośrednictwem Rada Okręgowa ZS Kolejarz dziękuje działaczom wszystkich kół, które przyczyniły się do wykonania planu, za ofiarną pracę.

Jest jednak jeszcze szereg kół tego zrzeczenia, które nie zdobyły ani jednej odznaki. Działacze takich kół jak PKS, — Dyrekcja, WZDP, PKS — Osobowa Poznań, Koźmin i Po biedziska powinni brać przykład ze swych przodujących kolegów. (t)

Rekord świata sztangisty ZSRR Akopianca

Na odbywającej się w Jerywanu spartakiadzie sportowców Zakaukaskiej, sztangista z Armenii — Akopianc ustanowił w wadze średniej nowy rekord świata w wyciskaniu uzyskując 128,3 kg.

— Ty... — zmieszanie Dantkego było widoczne, jego pozdrowienie zabrzmiało, jakby chciał powiedzieć: „Ach, Boże, jeszcze tego potrzeba!”. Ociągając się przyjał niepożądane odwiedzin.

Zaledwie ukrywając sztyderstwo, blakając się w kącikach ust, z uniesionymi brwiami usiadła Anita na tapczanie. Kilka razy, jak jaki zarozumiały huzar, uderzyła butami o siebie, podnosząc podbródek i przesyłając go oczyma, osadzonymi zbyt blisko, po czym zapytała surowo: — Dlaczego przemilczałeś przede mną, że Biuro Poszukiwań odnalazło twoją żonę i że pojechałeś do niej?

— Co znaczy przemilczałem? — huknął, sztywniejąc nagle w uporze. — Nie miałem po prostu czasu, żeby ci o tym powiedzieć. Może wybrałbym się dziś do ciebie na Kantonierstrasse. Chciałem i tak pójść do miasta. — Głos jego stał się czuły. — Skąd zresztą wiesz, że wyjeżdżałem?

— Ma się swoje powiązania! — znowu zakłóciła smukłymi nogami i z widoczną przyjemnością stuknęła obcasami.

— Myślisz raczej o swoich szpiegach, co?

— Wpadło mu do głowy, że jedynie Schimanski wiedział o wszystkim. Czyżby się pokumała ze starym? Być może oboje byli w zmoście z policja, która, jak przypuszczał Paul Kampmann, ma go na oku od owego wieczoru w poczekalni na Friedrichstrasse. Pod wpływem tych myśli zrobiło mu się gorąco. Ciężko opadł na krzesło przy stole.

Anita wydeła wargi: — Miło, jak widzę, wyrażasz się o tych, którzy byli dla ciebie dobrzy. — Machnęła niechętnie ręką. — No tak, ludzie są zawsze niewdzięczni, to zasada stara jak świat.

— Myślisz o dobrym ojcu Schimanskim? — zaśmiał się gorzko. — Masz pojęcie, ile się na niego naharowałem! I jak mnie kiwał z zapłata! — zatoczył ręką krag. Wszystko, co w tym pokoju stoi, zapłaciłem już po irzykroć.

— Chyba nie — wyraziła z nikczemną otwartością swe wątpliwości. — Kazał ci bowiem powiedzieć, że jeszcze dziś zabierze stąd swoje meble.

Dantke zerwał się z krzesła: — Nie dam stąd ani jednego zakrzywionego gwoźdźca — groził czerwieniąc się.

— Wóz z meblami stoi już na dworze na Uferstrasse. Kupiec Schimanskiego przywiozł ze sobą dwóch silnych tragarzy. Możesz się grubo przeliczyć.